

Sygn. akt V KK 543/22

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 stycznia 2023 r.
sprawy **K. K.**
skazanego za czyn z art. 157 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu
z dnia 20 lipca 2022 roku, sygn. akt II Ka 105/22
zmieniającego
wyrok Sądu Rejonowego w Łasku
z dnia 23 grudnia 2021 roku, sygn. akt II K 15/20

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od skazanego K. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. K. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika oraz sporządzeniem odpowiedzi na kasację.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. II K 15/20, uznano K. K. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z art. 157 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a ponadto orzeczono środek

karny w postaci zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonego J. K. na odległość mniejszą niż 100 m na okres 5 lat oraz nawiązkę w wysokości 10.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 20 lipca 2022 r., sygn. akt II Ka 105/22, zmieniono zaskarżony wyrok z ten sposób, że wymierzoną karę podwyższono do 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a nawiązkę podwyższono do kwoty 30.000 zł. Poza tym utrzymano w mocy wyrok w pozostałym zakresie.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

„1. Rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

a. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie błędnej kontroli odwoławczej, ogólnikowe odniesienie się i nierzetelne rozważenie wszystkich zarzutów apelacji i tym samym całkowite pominięcie zarzutów, jak i idącej za nimi argumentacji, w kontekście prawidłowości przeprowadzonego przed sądem I instancji postępowania dowodowego i w konsekwencji naruszenia prawa Skazanego do obrony oraz możliwości zarzucenia K. K. sprawstwa przestępstwa stypizowanego w art. 157 § 1 k.k.;

b. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie błędnej kontroli odwoławczej, ogólnikowe odniesienie się i nierzetelne rozważenie wszystkich zarzutów apelacji i tym samym całkowite pominięcie zarzutów, jak i idącej za nimi argumentacji, w kontekście oceny udzielenia przez Skazanego pomocy Pokrzywdzonemu poprzez dokonanie negatywnej oceny udzielonej przez Skazanego Pokrzywdzonemu pomocy w postaci zapewnienia ubezpieczenia oraz przetransportowania go do szpitala, w sytuacji, gdy okoliczności te - prawidłowo i obiektywnie oceniane - winny przemawiać na korzyść Skazanego;

2. Rażąca niewspółmierność wymierzonej skazanemu kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze dwóch lat i czterech miesięcy pozbawienia wolności.”

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasację Prokurator Rejonowy w Łasku i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego J. K. wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, a pełnomocnik wniósł ponadto o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (zob. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK6/14). Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r. IV KK 125/14).

Odnosząc się do pierwszego zarzutu wskazującego na dokonanie błędnej kontroli odwoławczej, ogólnikowe odniesienie się i nierzetelne rozważenie wszystkich zarzutów apelacji, który w uzasadnieniu kasacji rozwinięto w zakresie naruszenia trybu z art. 378a k.p.k., podkreślenia wymaga, że zarzuty naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 378a k.p.k. przez bezpodstawne oddalenie wniosku o ponowne uzupełniające przesłuchanie świadków T. S. i P. S. oraz pokrzywdzonego J. K. oraz naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych poprzez uniemożliwienie weryfikacji wersji zdarzeń przedstawionych przez oskarżonego i świadków obrony - były przedmiotem apelacji i zostały należycie rozważone przez Sąd odwoławczy.

Sąd II instancji trafnie wskazał, że Sąd I instancji w zaistniałym układzie okoliczności miał prawo skorzystać z instytucji określonej w art. 378a k.p.k., choć

zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że sama obecność świadków nie wyczerpuje przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku” prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego i jego obrońcy (tak np. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, wydanie 6., Warszawa 2022, s. 1525-1526). Sąd odwoławczy w szczególności poddał ocenie procedowanie Sądu Rejonowego, który umotywował swoją decyzję o kontynuowaniu w dniu 15 kwietnia 2021 r. rozprawy nie tylko obecnością świadków i oskarżyciela posiłkowego sprowadzonego z zakładu karnego, ale także tym, że obrońca złożył wniosek o odroczenie rozprawy na dzień przed jej terminem (mimo iż jego niezdolność do pracy była datowana na kilka dni wstecz) co uniemożliwiło zmianę terminu, wskazując także na nienależyte usprawiedliwienie niestawiennictwa obrońcy oraz brak usprawiedliwienia niestawiennictwa przez oskarżonego. Sąd ten powołał się także na argument o sprawności postępowania i prawie strony do ewentualnego złożenia wniosku o uzupełniające przesłuchanie świadków (k. 503-504). Dostrzec trzeba, że z uwagi na obowiązujące wówczas przepisy czasowo znoszące wymóg przedstawienia zaświadczenia od lekarza sądowego Sąd nietrafnie uznał, iż zaświadczenie lekarskie przedstawione przez obrońcę nienależyte usprawiedliwia jego niestawiennictwo. Jednak na kolejnej rozprawie w dniu 29 czerwca 2021 r. dostrzegł tę okoliczność i umożliwił obrońcy złożenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie świadków oraz kilkakrotnie pouczył obecnych o treści art. 378a § 4, 5 i 7 k.p.k. Obrońca wprawdzie złożył wniosek o ponowne przesłuchanie świadków lecz wprost wskazał, że nie dostrzega naruszenia gwarancji procesowych oskarżonego podczas przesłuchania świadków w czasie jego nieobecności. W tej sytuacji, skoro obrońca nie powołał się na naruszenie prawa do obrony o którym mowa w art. 378a § 5 k.p.k. jako podstawie wniosku o uzupełniające przesłuchanie świadków, lecz stwierdził, że do naruszenia tego nie doszło, Sąd I instancji wniosek ten oddalił. Okoliczności te dostrzegł i ocenił w swoim orzeczeniu Sąd II instancji, stwierdzając, że w zaistniałym układzie procesowym nie doszło do naruszenia przepisów art. 378a k.p.k. W tej sytuacji nie sposób zarzucać Sądowi odwoławczemu rażącego naruszenia wskazanych przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia polegającego na ogólnikowym i nierzetelnym odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Dodać trzeba, że sama okoliczność usprawiedliwienia nieobecności na rozprawie nie ma znaczenia dla dopuszczalności stosowania instytucji z art. 378a § 1 k.p.k. Jest to instytucja, której stosowanie ograniczone powinno być do sytuacji wyjątkowych i wymaga szczególnej dbałości o rzetelność postępowania ze strony sądu. Nie może być wykorzystywana do pozbawienia strony prawa do udziału w postępowaniu dowodowym na rozprawie, lecz ma umożliwiać kontynuowanie postępowania w tym wyjątkowym trybie

tylko z ważnych i wskazanych przez sąd powodów. Jej kontrowersyjność wyraża się właśnie w dopuszczalności prowadzenia postępowania dowodowego w tym przesłuchiwanie świadków w razie usprawiedliwionej nieobecności oskarżonego lub obrońcy. Przewiduje ona wszakże instrument pozwalający na zapewnienie oskarżonemu możliwości udziału w przesłuchaniu uzupełniającym świadków w trybie wskazanym w art. 378a § 3-7 k.p.k. Ocena tego, czy w razie zastosowania instytucji z art. 378a § 1 k.p.k. doszło do choćby potencjalnego naruszenia gwarancji procesowych stron, w tym prawa do obrony jest obowiązkiem sądu. Realizując go jednak musi odnosić się do konkretnego układu procesowego, w tym do zachowania i stanowiska wyrażonego przez samą zainteresowaną stronę, w tym przypadku oskarżonego i obrońcę. W niniejszej sprawie oceny takiej, w oparciu m.in. o stanowisko obrońcy, dokonał Sąd odwoławczy i uczynił to prawidłowo. Potwierdza ją nadto analiza akt sprawy, z których wynika, że oskarżony i obrońca byli obecni podczas przesłuchania świadka J. K. na pierwszym terminie rozprawy (k. 384 i nast.), zaś świadkowie T. S. i P. S. w dniu 15 kwietnia 2021 r. zeznawali swobodnie na okoliczności przebiegu zdarzenia obciążenia palca. Ponowiony w apelacji obrońcy oskarżonego wniosek o przesłuchanie tych świadków został także oddalony na rozprawie apelacyjnej jako zmierzający do przedłużenia postępowania (k. 822). Wreszcie, okoliczności, które powołał obrońca jako konieczne do wyjaśnienia podczas uzupełniającego przesłuchania, koncentrowały się głównie wokół relacji między świadkiem P. S., a oskarżycielem posiłkowym. Sąd odwoławczy rozpoznając apelację obrońcy odniósł się ponadto do kwestionowanej w niej oceny dowodów w sprawie, w tym do depozycji J. K. i T. S. zauważając, że została ona dokonana przez Sąd I instancji w sposób krytyczny. Wobec treści wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, które były podstawą ostatecznej oceny dokonanej przez Sąd I instancji, wskazujących na winę oskarżonego, a było ich znacznie więcej niż wyliczeni w zarzucie apelacyjnym świadkowie, nie sposób uznać, by także dokonana w instancji odwoławczej ocena, że ponowne przesłuchanie tych osób na okoliczności podnoszone przez obrońcę mogły wskazać na możliwość zmiany rozstrzygnięcia w sprawie, wskazywała na rażące naruszenia zaskarżonych przepisów, w szczególności mogące mieć istotne znaczenie dla zapadłego w niej rozstrzygnięcia.

W kolejnym zarzucie kasacyjnym obrońca zakwestionował *de facto* ustalenia faktyczne koncentrujące się wokół kwestii udzielenia przez oskarżonego pomocy pokrzywdzonemu, co uznać należy za zabieg niedopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego. Sąd odwoławczy odniósł się do argumentów obrony, wskazując, że zachowanie K. K. po zdarzeniu (pozbawienie wolności pokrzywdzonego) nie może być uznane za realną pomoc lecz za zadawanie dodatkowych cierpień pokrzywdzonemu, a

następczych starań oskarżonego w zakresie pozyskania ubezpieczenia zdrowotnego dla pokrzywdzonego nie można było uznać za wystarczające do złagodzenia kary.

Na aprobatę nie zasługiwał również zarzut rażącej niewspółmierności kary, której wymiar nie przekracza połowy górnego ustawowego zagrożenia za przypisany czyn. Sąd odwoławczy wykazał powody dla których uznał konieczność podwyższenia wymiaru kary, w tym zwrócił uwagę na wysoki stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu z art. 157 § 1 k.k., zadawanie dodatkowych cierpień pokrzywdzonemu przez oskarżonego po obcięciu palca (z ustaleń Sądu I instancji wynika, że przypalał palec ogniem, przywiązał oskarżonego do krzesła), nieodwracalność skutku w codziennym funkcjonowaniu skazanego, a także uprzednią karalność oskarżonego.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani innej rażącej obrazu prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Nie dostrzegając podstaw do zwolnienia skazanego od uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy postanowił na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążyć go kosztami sądowymi oraz - z uwagi na stosowny wniosek złożony w odpowiedzi na kasację - kosztami zastępstwa procesowego na rzecz oskarżyciela posiłkowego Józefa Kowalczyka w wysokości ustalonej zgodnie z § 11 ust. 4 pkt. 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.